



Sygn. akt II CSK 295/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa H.O.

przeciwko M.S. i J.S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 3 grudnia 2009 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 22 grudnia 2008 r., sygn. akt [...],

- 1) uchyła zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 29 lutego 2008 r. oddalającego powództwo o zapłatę kwoty 132.935 EURO (słownie: sto trzydzieści dwa tysiące dziewięćset trzydzieści pięć EURO) wraz z umownymi odsetkami i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego;**
- 2) oddała skargę kasacyjną w pozostałej części.**

Uzasadnienie

Powód domaga się zasądzenia kwoty 300.000 USD oraz kwoty 132.935 Euro wraz z odsetkami tytułem pożyczek udzielonych przez powoda pozwanemu w latach 1994 i 1996.

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo po dokonaniu ustalenia, że w dniu 18 października 1994 r. powód zawarł z pozwanym w S. umowę nazwaną umową pożyczki 300.000 USD, którą to kwotę pozwany odebrał od powoda kwitując jej otrzymanie w B., najpierw w dniu 10 listopada 1994 r. kwoty 200.000 USD, a następnie w dniu 6 grudnia 1994 r. kwoty 100.000 USD. Sąd ten ustalił także, że w dniach od 12 kwietnia 1996 r. do dnia 30 sierpnia 1996 r. powód udzielił pozwanemu pożyczki w łącznej kwocie 260.000 DEM, przy czym pokwitowanie otrzymania od powoda kwoty 80.000 DEM wystawione zostało w dniu 12 kwietnia 1996 r. w B., kolejne pokwitowanie odbioru podpisane także przez pozwanego w dniu 18 kwietnia 1996 r. na kwotę 130.000 DEM wystawione zostało w H., a wreszcie pokwitowanie odbioru 50.000 DEM pochodzi z dnia 30 sierpnia 1996 r., bez wskazania miejsca sporządzenia tego dokumentu.

Nieważność pierwszej z powołanych umów uzasadnił Sąd pierwszej instancji jej sprzecznością z art. 9 pkt 4 obowiązującego wówczas polskiego Prawa dewizowego, wskutek zawarcia tej umowy bez wymaganego zezwolenia dewizowego. Nadto Sąd ten stwierdził, że to samo dotyczy ewentualnych umów jakie miały być zawarte w okresie kwiecień – sierpień 1996 r., ponieważ obowiązująca wówczas ustawa z dnia 2 grudnia 1994 r. analogicznie definiowała obrót dewizowy.

Apelację powoda od tego wyroku oddalił Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 22 grudnia 2008 r., aprobując w pełni ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jako dokonane po wyjaśnieniu wszystkich spornych kwestii znaczących dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd odwoławczy uznał za prawidłową wszechstronną analizę i ocenę całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. Za prawidłowe uznał Sąd Apelacyjny

m. in. ustalenia faktyczne, co do miejsca zamieszkania pozwanego w dniu zawierania spornych umów i z tego powodu uznał za błędny zarzut naruszenia art. 29 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. Prawo prywatne międzynarodowe. Stwierdził, że zgodnie z tym przepisem do zobowiązań z umów nie wymienionych w art. 27 i art. 28 powołanej ustawy stosuje się, w razie niedokonania przez strony wyboru prawa, prawo państwa, w którym umowa została zawarta, a to oznacza, że do przedmiotowych umów pożyczki stosuje się prawo polskie. Sąd odwoławczy stwierdził nadto, że powód nie wykazał aby umowy były zawierane w Niemczech, ale ustalenie tej negatywnej okoliczności ocenił jako niemającej w sprawie znaczenia, wobec przyjęcia, że nie jest istotna argumentacja apelującego, iż umowa z dnia 18 października 1994 r. była zawarta poza obszarem Polski. Ponieważ pozwani w chwili zawierania umów pożyczek nie posiadali stosownego zezwolenia dewizowego, to w ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowo uznał Sąd Okręgowy, że zawarte przez powoda z pozwanym umowy pożyczek były nieważne z mocy art. 58 k.c. Bezzasadność zarzutu apelacji naruszenia art. 55 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe uzasadniono jego zastosowaniem do postępowania administracyjnego w przedmiocie wydania zezwoleń dewizowych, a więc odnoszącego się do mających być dokonanyymi w przyszłości czynności obrotu dewizowego.

Skarga kasacyjna powoda, zaskarżająca wyrok w całości, oparta została na obu podstawach kasacyjnych.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie:

- art. 29 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. Prawo międzynarodowe prywatne (Dz. U. 1965, Nr 46, poz. 290 ze zm.), zwanej dalej „p.p.m.”, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie wskutek dokonania uprzedniej oceny ustaleń i stosunków zobowiązaniowych na podstawie przepisów prawa polskiego, zamiast zbadania jedynie, czy strony zamieszkiwały w tym samym państwie w dacie sporządzenia umowy, czy dokonały wyboru prawa, oraz ustalenia kraju, w którym do zawarcia umowy doszło;

- art. 405 k.c. przez jego nie zastosowanie w niniejszej sprawie, pomimo nie związania Sądu odwoławczego podniesionymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa materialnego;
- art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz. U. 2002 r. Nr 141, poz. 1178, ze zm.) wskutek błędnej wykładni, polegającej na przyjęciu, że zliberalizowane w zakresie obrotu dewizowego przepisy powołanej ustawy nie mają zastosowania dla określenia cywilnoprawnych konsekwencji czynności prawnych, dokonanych pomiędzy stronami pod rządami poprzednich ustaw Prawo dewizowe z lat 1989 i z 1994.

Zarzuty mieszczące się w ramach drugiej podstawy kasacyjnej obejmują naruszenie przepisów procesowych:

- art. 382 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez błędne ustalenie, że powód nie wykazał, aby umowy były zawierane w Niemczech, co skutkowało nie uwzględnieniem zarzutu apelacyjnego w zakresie naruszenia art. 29 ustawy Prawo międzynarodowe prywatne, a więc uchybienie mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy;
- art. 378 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nie rozpoznanie zarzutu apelacyjnego, co do znaczenia pokwitowań z 1994 r. odbioru kwoty 300.000 USD w B. i pominięcie w uzasadnieniu wyroku ustalenia w tym zakresie, co skutkowało nie uwzględnieniem zarzutu apelacyjnego naruszenia art. 29 ustawy Prawo międzynarodowe prywatne.

Skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego uchylenie w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się w części uzasadniona, wobec trafności jednego spośród zarzutów zgłoszonych w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej.

Natomiast chybione okazały się oba zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego. Uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. sprowadza się w istocie do podważania dokonanych ustaleń faktycznych odnośnie do miejsca zawarcia umów pożyczek i podejmowania próby wykreowania odmiennego ustalenia, preferowanego przez skarżącego. Taka próba obrony nie jest skuteczna w postępowaniu kasacyjnym, ponieważ z mocy art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a więc także i oceny dokumentów potwierdzających odbiór kwot będących przedmiotem udzielanych przez powoda pożyczek.

Również nietrafny okazał się zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. i w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceny dokumentów stanowiących pokwitowania odbioru przez pozwanego od powoda w listopadzie i w grudniu 1994 r. w B. kwot dolarów amerykańskich i pominięcie poczynienia ustalenia w opisywanym zakresie. Po pierwsze, zarzut dotyczący ustalenia faktów oceny dowodów nie może być podstawą skargi kasacyjnej z mocy art. 398³ § 3 k.p.c. Po wtóre, Sąd drugiej instancji zwolniony był z obowiązku dokonywania samodzielnej oceny dowodów i czynienia ustaleń co do miejsca zawarcia w 1994 r. umowy pożyczki 300.000 USD w sytuacji, w której Sąd ten w pełni zaaprobował w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Jest wśród nich jednoznaczne ustalenie, że umowa pożyczki 300.000 USD została zawarta w dniu 18 października 1994 r. w S. w Kancelarii Adwokata J.S., w której to umowie postanowiono, że kwota pożyczki zostanie wręczona pożyczkobiorcy w B. za pokwitowaniem.

Wobec braku usprawiedliwionych podstaw do uznania za uzasadnioną drugą podstawę kasacyjnej, oceny zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego należało dokonać z uwzględnieniem stanu faktycznego sprawy, będącego podstawą orzekania dla Sądu drugiej instancji.

Za trafny należało uznać zarzut niewłaściwego zastosowania art.29 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. Prawo międzynarodowe prywatne (Dz. U. Nr 46, poz. 290 ze zm.), zwanej dalej „p.p.m.”, wobec podzielenia argumentów

skarżącego uzasadniających ten zarzut tym, że Sąd odwoławczy zaaprobował uprzednie dokonanie oceny ważności czynności prawnych na podstawie polskiego prawa, a następnie dopiero oceniał przesłanki zastosowania polskiego prawa jako prawa właściwego, uzasadniając nadto taki wybór niewykazaniem przez powoda, aby umowy były zawierane w Niemczech, a nawet uznaniem tej okoliczności za pozbawioną znaczenia.

Tymczasem o ważności umów pożyczek powinno rozstrzygać prawo właściwe dla kontraktu na podstawie normy kolizyjnej obowiązującej w państwie forum. W okolicznościach tej sprawy i dokonanych w niej ustaleń faktycznych o wyborze właściwego prawa powinna więc rozstrzygać norma art. 29 p.p.m. Wybór prawa właściwego dla umowy nie może być domniemany przez sąd na podstawie okoliczności mogących jedynie hipotetycznie wskazywać na wolę stron w tym zakresie, a zgodne oświadczenia woli stron co do wyboru statutu kontraktowego muszą przybierać postać rzeczywistego ich porozumienia. O wyborze prawa właściwego nie mogą więc rozstrzygać takie okoliczności jak wytoczenie powództwa przed sądem polskim, powoływanie się w pozwie na przepisy polskiego prawa i niezakwestionowanie przez pozwanego powoływania się przez powoda na prawo polskie. Również sporządzenie umowy w określonym języku, czy określenie waluty kontraktu nie może samo przez się generalnie rozstrzygać ani przesądzać o wyborze przez strony oznaczonego statutu kontraktowego (v. teza i uzasadnienie wyroku SN z dnia 17 października 2008 r., I CSK 105/08, OSNC 2009 r., nr 11, poz. 153). Skoro więc w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku brak jest jakiegokolwiek ustalenia co do dokonanego przez strony wyboru prawa, to w takiej sytuacji prawem właściwym dla kontraktów powinno być prawo wskazane na podstawie normy art. 29 p.p.m., jako znajdującej zastosowanie normy kolizyjnej, bo obowiązującej w państwie forum. Z normy tej jednoznacznie wynika, że do zobowiązań umownych znajduje wówczas zastosowanie prawo państwa, w którym umowa została zawarta. Nie jest więc trafne stanowisko Sądu Apelacyjnego, że nie ma w niniejszej sprawie znaczenia niewykazanie przez powoda aby umowy zawierane były w Niemczech, ani uznanie za nieistotną argumentacji apelującego, że umowa z dnia 18 października 1994 r. była zawarta poza obszarem Polski. Brak wykazania przez powoda, że umowa

zawarta została w Niemczech nie może być przecież podstawą do zastosowania przez Sąd wniosku, że została ona zawarta w Polsce. Określenie państwa, w którym umowa została zawarta musi być stanowcze i kategoryczne, a nie oparte na wniosku pozbawionym logicznej argumentacji. Tymczasem z zaaprobowanych przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych jednoznacznie wynika, że tylko umowa pożyczki 300.000 USD została zawarta między stronami w dniu 18 października 1994 r. w S., w Kancelarii Adwokackiej. Zawarcie tej umowy w Polsce nie neguje określenie w niej B., jako miejsca wręczenia pożyczkobiorcy za pokwitowaniem pożyczonej kwoty. Skutkiem zastosowania przepisu art. 29 p.p.m. jest przecież stosowanie prawa państwa, w którym umowa została zawarta (por. wyrok SN z dnia 21 maja 2004 r., sygn. akt V CK 513/03, niepubl.), a nie prawa państwa, w którym doszło do spełnienia świadczenia w wykonaniu uprzednio zawartej umowy. W konsekwencji do oceny ważności tej umowy z dnia 18 października 1994 r., a więc i wynikających z niej zobowiązań, należało stosować prawo polskie, co trafnie uczyniły Sądy obu instancji (por. wyrok SN z dnia 27 marca 2001 r., sygn. akt IV CKN 1380/00, niepubl.) Uznanie tej umowy za nieważną z mocy art. 58 k.c., wskutek jej sprzeczności z obowiązującymi w Polsce w dacie jej zawarcia przepisami Prawa dewizowego, było więc w pełni uzasadnione (wyrok SN z dnia 18 grudnia 1985 r., I CR 198/05, OSP 1988, z. 4, poz. 92), a skarga kasacyjna nie zarzuca naruszenia przepisów polskiego Prawa dewizowego, uznanych za źródło obowiązujących wówczas ograniczeń w dokonywaniu czynności prawnych w sferze obrotu dewizowego.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia art. 405 k.c. wskutek jego nie zastosowania, a uzasadniony nie związaniem Sądu odwoławczego wskazanymi w apelacji zarzutami naruszenia przepisów prawa materialnego. Powód dochodził swojego roszczenia żądając zwrotu kwot pożyczonych pozwanemu i na tej podstawie faktycznej opierał swoje żądanie. Podstawa faktyczna powództwa została więc w pozwie jednoznacznie określona. Sąd nie może opierać się na domniemanej woli powoda i nie może jej dostosowywać do roszczenia określonego kwotowo w pozwie. Uwzględnienie przez Sąd powództwa na innej podstawie prawnej, aniżeli wskazana w pozwie przez powoda, jest zatem możliwe, ale tylko wówczas, jeżeli za jego zasadnością przemawiają okoliczności przytoczone przez

powoda na jego uzasadnienia (por. wyroki SN: z dnia 20 lutego 2008 r., sygn. akt II CSK 449/07, niepubl.; z dnia 11 grudnia 2008 r., sygn. akt II CSK 364/08, niepubl.; z dnia 12 grudnia 2008 r., sygn. akt II CSK 367/08, niepubl.;). Innymi słowy, sąd może samodzielnie ustalić podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia, ale tylko wówczas, jeżeli znajduje ona uzasadnienie w prezentowanych przez stronę okolicznościach faktycznych. Nie związanie Sądu drugiej instancji wskazaną przez powoda podstawą prawną roszczenia nie jest tożsame z dopuszczalnością przeprowadzenia przez Sąd dowodów na okoliczności nie wchodzące w zakres podstawy faktycznej żądania powoda, ponieważ naruszałoby to zasady wyrokowania (por. wyroki SN: z dnia 17 grudnia 2003 r., sygn. akt IV CK 305/02, niepubl.; z dnia 6 grudnia 2006 r., sygn. akt IV CSK 269/06, niepubl.; z dnia 20 lipca 2007 r., sygn. akt I CSK 144/07, niepubl.). W orzecnictwie wyrażono nawet dalej idący pogląd, że oparcie wyroku na podstawie faktycznej, nie powołanej przez powoda, jest orzeczeniem ponad żądanie w rozumieniu art. 321 k.p.c. (wyrok SN z dnia 18 marca 2005 r., sygn. akt II CK 556/04, niepubl.). Zarzut naruszenia art. 405 k.c. przez jego nie zastosowanie należało więc ocenić jako nieuzasadniony.

Nietrafny okazał się również zarzut błędnej wykładni art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz.U. Nr 141, poz. 1178 ze zm.) uzasadniony odmową Sądu zastosowania przepisów tej ustawy przy określaniu cywilnoprawnych skutków czynności prawnych dokonanych pod rządami przepisów ustawy z dnia 15 lutego 1989 r. – Prawo dewizowe. Powołany przepis intertemporalny art. 55 ust. 1 ustawy z 2002 r. dotyczy stosowania przepisów prawa dewizowego do postępowań w sprawach dewizowych, a takiego charakteru nie ma przecież postępowanie cywilne o zapłatę, w którym ocena ważności czynności prawnej, dokonywana na podstawie art. 58 § 1 k.c., wymaga uwzględnienia ustawowych przesłanek ograniczających, a wynikających z Prawa dewizowego obowiązującego w dacie dokonania tej czynności. Czynność prawna dokonana w 1994 r. wbrew, obowiązującemu w dacie jej dokonania, zakazowi obrotu wartościami dewizowymi bez uprzedniego uzyskania zezwolenia właściwego organu, jest bezwzględnie nieważna także w obrocie cywilnoprawnym (wyrok SN z dnia 18 grudnia 1985 r., I CR 198/85, OSP 1988/4/92). Z mocy art. 3 k.c. skutki zdarzeń prawnych oceniać przecież należy na podstawie ustawy obowiązującej

w czasie wystąpienia zdarzenia. Dlatego późniejsza liberalizacja obrotu dewizowego nie mogła mieć znaczenia dla określenia konsekwencji cywilnoprawnych umowy pożyczki 300.000 USD zawartej w 1994 r., a więc pod rządem przepisów ustawy z dnia 15 lutego 1989 r. – Prawo dewizowe.

Powyższa argumentacja uzasadnia rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2) sentencji, oddalającym skargę kasacyjną w pozostałej części na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Natomiast skarga kasacyjna okazała się uzasadniona w części zaskarżającej wyrok oddalający apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji, oddalającego powództwo o zapłatę kwoty 132.935 Euro wraz z odsetkami, a więc w części rozstrzygającej o żądaniu powoda zwrotu dochodzonej kwoty Euro, stanowiącej równowartość kwoty 260.000 marek niemieckich (DEM), pożyczonych przez pozwanego od powoda w 1996 r. Sąd drugiej instancji zaaprobował uznanie za nieważną także i tej umowy pożyczki. Tymczasem ocena taka okazała się wadliwa, bo conajmniej przedwczesna wobec trafności zarzutu niewłaściwego zastosowania art. 29 p.p.m. i uznanie na jego podstawie, że w ustalonym stanie faktycznym sprawy prawo polskie znajduje zastosowanie także i do ostatnio wymienionej umowy pożyczki z 1996 r. Zważyć bowiem należy, że wśród zaakceptowanych przez Sąd drugiej instancji ustaleń Sądu pierwszej instancji jest ustalenie, że powód udzielił pozwanemu pożyczki w łącznej kwocie 260.00 DEM w dniach, w których pozwany pokwitował odbiór trzech kwot składających się na tę pożyczkę (80.000 DEM w B., 130.000 DEM w H. oraz 50.000DEM w miejscu nie wskazanym w dokumencie potwierdzającym odbiór). Brak jest jednak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jednoznacznego ustalenie państwa, w którym umowa została zawarta. Okoliczność, że spełnienie świadczenia wynikającego z tej umowy poprzez wydanie pozwanemu pożyczonej kwoty nastąpiło w znacznej części w Niemczech (B. i H.) nie może stanowczo przesądzać o miejscu zawarcia umowy, a precyzyjniej o państwie, w którym doszło do jej zawarcia. Bez uprzedniego jednoznacznego ustalenia, w którym państwie doszło do zawarcia umowy pożyczki kwoty 260.000 DEM nie jest obecnie możliwe - wobec normy art. 29 p.p.m. – określenie właściwego prawa znajdującego zastosowanie do zobowiązań

wynikających z tej umowy, a w konsekwencji dokonanie oceny ważności tej czynności prawnej na podstawie właściwego statusu kontraktowego.

Z tych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w części określonej w pkt 1) sentencji, działając na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.